

Ks. Tomasz Szalanda

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

EXEMPLUM W KAZNODZIEJSTWIE Z PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU

Przyczynek do badań kaznodziejstwa na przełomie wieków

Przepowiadanie z przełomu XIX i XX wieku charakteryzuje się barwnością i plastycznością języka, a opisy grozy Sądu Ostatecznego i piekła należą do klasyki stylu kaznodziejstwa tego okresu. Dokonywano tego nie tylko za pomocą wyszukanego słowa, ale również dzięki przykładom, które miały na celu zobrazowanie wiernym tłumaczonej prawdy wiary i przekonanie ich do niej, przykazania Boskiego czy kościelnego, sakramentów i sakramentaliów, świąt czy innych poruszanych kwestii. Prezentacja exemplów oraz ich omówienie będzie przedmiotem niniejszego opracowania.

POSTACIE I ZDARZENIA Z PRZESZŁOŚCI

Omawiany okres przepowiadania bardzo mocno związany jest z historią. Wiele przykładów, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, znajduje swoje miejsce w kaznodziejstwie tego okresu.

Częstym zjawiskiem jest przywoływanie władców pogańskich, wśród których są cesarze rzymscy, faraonowie czy królowie. Umieszczanie ich w niedzielnym przepowiadaniu często ma na celu akcentowanie zjawisk negatywnych. Podkreśleniu zmienności czasu i szczęścia miał służyć kaznodziei przykład okrucieństwa króla egipskiego Sezostriśa, który zaprzęgał do swego wozu pokonanych w walce królów i książąt. Jeden z nich, na pytanie faraona, dlaczego ciągnąc wóz, patrzy na koło, odpowiedział, iż przypomina mu to zmienność szczęścia: „ten, co dzisiaj

na tronie, jutro może w nędzy umierać”. Konkluzją był fakt, iż słowa te nie tylko wpłynęły na miłosierniejszy stosunek króla egipskiego wobec podbitych, ale również to, iż w niedługim czasie ów król oślepił i popełnił samobójstwo¹.

Moc Chrystusa obrazuje postać cesarza Juliana Apostaty – prześladowcy chrześcijan, który umierając po bitwie z Persami, miał powiedzieć: „zwyciężyłeś Galilejczyku”². Przez cytowany sarkazm Seneki, który na widok zrobionego dla Nerona kobierca utkanego klejnotami, powiedział: „Cesarzu, pokazałeś tem, jak ubogim się stałeś”, wskazywano ogromne bogactwo Najświętszego Sakramentu³. Wspominanie na ambonie okrucieństwa rewolucji we Francji i Hiszpanii oraz schizmy w Anglii miało na celu akcentowanie skutków bezbożności i „otwarcia wrót niedowiarstwu”⁴. Nieprawość reformatów natomiast obrazuje dyspens, jakiej udzielili „wielkiemu przyjacielowi reformacyi, Filipowi landgrafowi heskiemu, któremu zachciało się mieć drugą żonę obok pierwszej prawej małżonki”⁵.

Zauważa się również, iż kaznodzieje dostrzegają u pogan czynione dobro, co miało tym bardziej pobudzić wiernych do podobnych zachowań. Na przykład do modlitwy przed posiłkiem i po nim ma zachęcać zachowanie pogan, którzy w czasie jedzenia stawiali na stole swoje bożki, „aby im przypominały, że pokarm, który spożywają, zawdzięczają boskiej mocy”⁶. Podobnie jest z kwestią postu. Autor jednej z homilii powołuje się na dzieła Horacego czy na zasady obowiązujące w państwie Spartan, „które na poście gruntowało się”⁷.

Pokorę obrazuje postawa pogańskiego króla Persji, który nie tylko dostrzegał w swojej armii niezwykłą potęgę, ale miał również świadomość, iż za sto lat żadnego z wojowników już nie będzie⁸. Do unikania przepychu, który ma symbolizować przeciwieństwo pychy, zachęca jeden z kaznodziejów przypomnieniem zakazów cesarza Oktawiana Augusta i niechęci mędrców Katona i Aeschynesa do uczt i godów, które służą jedynie pochlebstwu gospodarza⁹. Obowiązek pracy akcentuje się przykładami zasad krajów pogańskich. Pisistratus, król Aten, wszystkim bez

¹ Por. J. Stagańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok. Życzenia i Kolęda*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 9.

² Por. tenże, *Kazanie 2. na Wielkanoc. Tryumf Chrystusa Pana*, tamże, s. 211.

³ Por. R., *Kazanie II na uroczystość Bożego Ciała. Czemu Kościół św. ustanowił tę uroczystość?*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 31.

⁴ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę po Bożem Narodzeniu*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta całego roku*, t. 1, Kraków 1858, s. 114, 115; tenże, *Kazanie na niedzielę po nowym roku*, w: tamże, s. 128, 129.

⁵ Tenże, *Kazanie na niedzielę 2. po Trzech Królach*, w: tamże, s. 171.

⁶ b.a., *Kazanie II na niedzielę VI po Świętkach. Modlitwa przy stole*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 118.

⁷ M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę I. postu*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, t. 2, Kraków 1858, s. 12, 15.

⁸ Por. J. Stagańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok...*, s. 10.

⁹ Por. W. Wierciszewski, *Kazanie XXX. na Niedzielę szesnastą po Świętkach. O pysze*, w: tenże, *Kazania niedzielne, świąteczne i majowe*, t. 2, Kraków 1869, s. 409, 410.

pracy nakazywał gromadzić się na rynku, gdzie ją rozdzielano¹⁰; w Atenach osoby, które nie chciały pracować, wyganiano z miasta¹¹; u Rzymian tego, kto nie miał spracowanych rąk, nie zapisywano „na obywatela”¹².

Władcy chrześcijańscy utożsamiani są zazwyczaj z pozytywnymi postawami. Stąd też przytacza się m.in. postać Kanuta, króla duńskiego, który w obecności schlebających jego mocy i potędze dworzan rozkazał morzu, by nie oblewało go wodą. Nieposłuszeństwo żywiołu pozwoliło królowi na pokazanie poddanym, iż nie on jest najmocniejszy, a Bóg¹³. Inny z kaznodziejów odwołuje się do dzielności i wiary Konstantyna Wielkiego i wielkiego tryumfu chrześcijaństwa czy też do wierności prawu Bożemu papieża, który nie zgodził się na rozwiązanie małżeństwa Henryka VIII¹⁴.

Wskazuje się również determinację i wiarę Krzysztofa Kolumba, pomimo problemów i kłopotów z załogą i statkiem, w poszukiwaniu lądu (odkrycie Ameryki), co ma zachęcić słuchaczy do silnej wiary w Boga i walki z grzechem¹⁵.

ŚWIĘCI

Ulubioną grupę exemplów stanowią powiedzenia czy wydarzenia z życia świętych. Powoływanie się na wielkie autorytety ma wzmocnić argumenty, jakie wysuwa kaznodzieja, w przyjęciu określonej postawy.

Często spotyka się wypowiedzi dotyczące modlitwy. W tym celu przywołuje się takich mistrzów duchowych, jak: Alfons Liguori („kto się modli będzie zbawiony, kto nie – potępiony”)¹⁶, Augustyn („przez modlitwę Bóg udziela łask”)¹⁷, Bernard (jego pełna ufności modlitwa w czasie własnego konania)¹⁸, Jan Chryzostom („modlitwa odgania choroby, szkody, nieszczęścia”)¹⁹. Zdaniem tego ostatniego, „gdy męczennicy modlą się w niebie za ludźmi, odcięte swoje głowy w ręce biorą i pokazują je Ojcu Niebieskiemu, i tym sposobem wszystko uproszą”²⁰.

¹⁰ Por. K. Miaskowski, *Kazanie I na niedzielę IV po Świątkach. O obowiązku i błogosławieństwie pracy*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 59.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. J. Stagańczyński, *Kazanie 1. na Niedzielę 5. po W. Nocy. Módl się a pracuj*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 260.

¹⁴ Por. M. W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę po nowym...*, s. 125; tenże, *Kazanie na niedzielę 2. po Trzech...*, s. 171.

¹⁵ Por. J. Stagańczyński, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie. Niebo*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 290.

¹⁶ Tenże, *Kazanie 2. na Niedzielę 5. po W. Nocy. Modlitwa*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 271.

¹⁷ Tamże, s. 272.

¹⁸ Por. tenże, *Kazanie 1. na Wniebowstąpienie Pańskie. W Chrystusie zbawienie*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 279.

¹⁹ Tenże, *Kazanie 2. na Niedzielę 5. po W. Nocy...*, s. 272.

²⁰ Tenże, *Kazanie 1. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 280.

Ważnym zagadnieniem jest ubóstwo, którego przedstawicielami są św. Franciszek z Asyżu²¹ czy św. Alojzy Gonzaga, który zrezygnował z godności książęcej i pomagając chorym w szpitalu, sam stał się ofiarą śmiertelnej zarazy²². Zwraca się uwagę także na pokorę, przyzywając na przykład postać św. Katarzyny, która znosiła w cichości serca wszelkie niewdzięczności ludzkie i przyjęła w mistycznej wizji cierniową koronę z rąk samego Chrystusa²³.

Święci są również wielkimi nauczycielami prawd wiary. W analizowanym materiale kaznodziejskim spotyka się potwierdzenie wiary w Bóstwo Chrystusa przez krytykę herezji Ariusza²⁴, a Bóstwo Ducha Świętego uzasadnia się, podważając herezję Apolinarego²⁵. Śmierć Jezusa za grzechy całego świata obrazuje mistyczna wizja błogosławionej Emeryki, która dostrzegła, iż cierpieniu Jezusa w Ogrójcu towarzyszyło widzenie wszystkich grzeszników wszystkich stanów: świeckich i duchownych²⁶.

Na potwierdzenie obecności Jezusa w Eucharystii przywołuje się cud (z 1264 roku), pojawienia się na korporale kropli krwi po wylaniu odrobiny konsekrowanego wina²⁷. Temu również służą: świadectwo nawrócenia pod wpływem wysłuchania prośby w czasie Mszy św. malarza znad Renu, protestanta²⁸, oraz fakt, iż tacy heretycy, jak Berengar z Tours, Luter, Zwingli i Kalwin zaprzeczali obecności Boga pod postacią chleba²⁹.

Argumentacja nierozzerwalności małżeństwa w jednym z kazań opiera się nie tylko na świadectwie biblijnym, ale również na najstarszej tradycji pierwszych wieków chrześcijaństwa: Hermasie, Klemensie Aleksandryjskim, Orygenesie, Janie Chryzostomie czy Augustynie³⁰.

Istnienie szatana potwierdzać mają przywołane wypowiedzi świętych: Ambrożego, Cypriana czy Augustyna³¹. Opowieść św. Bonawentury o kobiecie

²¹ Por. tenże, *Kazanie 2. na Wielkanoc...*, s. 213, 214.

²² Por. tamże, s. 214.

²³ Por. W. Wierciszewski, *Kazanie IV. na dzień świętej Katarzyny Sienieńskiej, O cierpieniach, pracach i zasługach św. Katarzyny*, w: tenże, *Kazania niedzielne...*, s. 553–557.

²⁴ Por. Hozakowski, *Kazanie I na urocz. Trójcy Przenajświętszej. O tajemnicy Trójcy św.*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 8.

²⁵ Por. tamże, s. 8.

²⁶ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę po Bożem...*, s. 118, 119.

²⁷ Por. R., *Kazanie II na uroczystość Bożego Ciała...*, s. 28.

²⁸ Por. S. Okoniewski, *Kazanie I na uroczystość Bożego Ciała. Mieszkanie Jezusa wśród nas*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 25.

²⁹ Por. R., *Kazanie II na uroczystość Bożego Ciała...*, s. 30.

³⁰ Powołując się na Hermasa, autor dodaje: „Świadectwo męża tego tem jest wiarygodniejszym, ile że do czasów apostołskich należy” (M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 2. po Trzech...*, s. 168).

³¹ Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie na Niedzielę 4. po Wielkiej Nocy. Książę tego świata*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 257, 258, 259; M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 4. po Trzech Królach*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, s. 208.

z wielkim tobołkiem dobrych uczynków i małą wiązką grzechów, które okazały się cięższe od tobołków, gdyż te były pełne pychy, miały przypomnieć o czekającym wszystkich sądzie Bożym³². Istnienie nieba podkreśla jeden z kaznodziejów przykładem św. Augustyna, któremu – gdy chciał opisać niebo – ukazał się św. Hieronim, mówiąc: „Daj pokój. Nieba opisać nie zdołasz”³³. Zagadnienie istnienia nieba podejmuje się również przez postać uwięzionej św. Wiwii Perpetui, która podczas widzenia we śnie zrozumiała, jak można się do niego dostać. Według jej relacji, do nieba prowadzi złota wąska, mieszcząca tylko jedną osobę drabina, a po obu stronach sterczą gołe miecze, ostre dzidy i noże. Natomiast u stóp drabiny leży ogromny smok, któremu nie można nastąpić na ogon. Święta, mimo iż przez nieostrożność przebudziła smoka, wezwawszy imienia wszechmogącego Jezusa, spokojnie dotarła do nieba³⁴. Przytacza się także św. Mikołaja z Tolentynu, który gdy usłyszał we śnie śpiewy anielskie, po przebudzeniu płakał, że jeszcze musi przebywać na ziemi³⁵. Rozłączenie przez śmierć duszy i ciała obrazowane jest postawą konającego w otoczeniu swoich współbraci św. Marcina, który z radością żegna się z tym światem³⁶. Niebo jednak nie jest dla wszystkich, o czym świadczy przytoczona przez kaznodzieję rozmowa przybitego swoimi grzechami heretyka Marcina Lutra z żoną, która pytając męża, czy pójdą do nieba, usłyszała smutną odpowiedź: „Ja nie wiem”³⁷.

Przytaczane postacie i wypowiedzi świętych mają również na celu przekonanie do jakiejś innej prawdy, która potrzebuje uzasadnienia powagą autorytetu. Stąd pojawiają się zagadnienia dotyczące Maryi i Jej wyższości nad innym stworzeniem (św. Alfons Liguori, św. Flugenty, Tomasz à Kempis)³⁸. Jako sposób na uniknięcie grzechu pod wpływem pokusy przytacza się wypowiedź św. Hieronima: „Bądź zawsze pracą zajęty, by cię diabeł nie zastał próżnującym, bo próżnowanie to początek wszelkiej nieprawości”³⁹. Problem pracy podejmują również inni święci. Według św. Justyna, praca jest obowiązkiem, gdyż nawet sam Jezus to czynił, pomagając św. Józefowi w wyrabianiu pługów i jarzem⁴⁰. Te kwestie omawiają również cytowani w kazaniach św. Sylwan („jedź, byś dobrze pracował”)⁴¹, św. Jan Chryzostom („gdzie nie ma pracy, złe duchy tam swe sieci zakładają, psuje się wszystko i cuchnie – i rozkwitają chwasty złych namiętności i grzechów”)⁴²,

³² Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie 1. na Niedzielę 5. po W. Nocy...*, s. 260–267.

³³ Tenże, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 284.

³⁴ Por. tenże, *Kazanie 1. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 283.

³⁵ Por. tenże, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 289.

³⁶ Por. tenże, *Kazanie 1. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 280.

³⁷ Tenże, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 286, 287.

³⁸ Por. tenże, *Kazanie 1. na Zwiastowanie N. M. Panny. Pozdrowienie Anielskie*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 162–167; tenże, *Kazanie 1. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 278.

³⁹ Tenże, *Kazanie 1. na Niedzielę 5. po W. Nocy...*, s. 266.

⁴⁰ Por. K. Miaskowski, *Kazanie I na niedzielę IV po Świątkach...*, s. 57.

⁴¹ Tamże, s. 59.

⁴² Tamże, s. 61.

czy wspominany wcześniej św. Hieronim („próżnowanie jest matką wszelkich złych pożądliwości i wszelkiej rozwiązłości”)⁴³. Bardzo ciekawy przykład zachęcający do pracy podał jeden z kaznodziejów, przytaczając spotkanie św. Makarego ze św. Antonim⁴⁴. Ponieważ w trakcie rozmowy Makary, by nie próżnować, plół koszyki, przy pożegnaniu Antoni ucałował jego ręce, mówiąc: „Błogosławione ręce, co nigdy nie próżnują”⁴⁵. Kolejnymi wzorami pracowitości są św. Franciszek z Asyżu, św. Ignacy⁴⁶, św. Pamfili, który gdy zmęczył się pracą, klękał do modlitwy⁴⁷, a także niektóre klasztory, gdzie, jak pisał Paladyusz, pieniądze przeznaczano na biedne klasztory, ubogich i wykup niewolników⁴⁸.

Obowiązek słuchania Mszy św. i słowa Bożego wynika nie tylko z kościelnego przykazania, ale znajduje również swoje potwierdzenie w naukach świętych. Przywołują więc kaznodzieje na przykład relację św. Justyna o obchodzeniu niedzieli przez pierwszych chrześcijan czy naukę św. Augustyna i św. Jana Chryzostoma o wielkości słowa Bożego⁴⁹. Fascynację słuchaniem kazań potwierdza postawa św. Franciszki, która na zarzuty innych siostr na „niewymowność” kaznodziei, odpowiedziała: „wychodźcom i wygnańcom, kiedy odbierają wiadomość o swojej ojczyźnie, swoich przyjaciółach i krewnych, wcale nic na tem nie zależy, czy posłaniec w kwiecistych i przyjemnych wyrazach tę im wiadomość przynosi czy nie, byle tylko pożądaną powzieli wiadomość”⁵⁰.

Potrzebę cierpienia, stale obecną w życiu człowieka, uzasadniają wypowiedzi świętych Hieronima i Augustyna⁵¹. Również obowiązek postu podporę znajduje w autorytecie świętych Augustyna, Bernarda, Jana Chryzostoma, Cyryla Jerozolimskiego i Bazylego⁵².

Krytyka zabaw tanecznych także musiała zostać poparta świadectwami świętych. Dlatego przywołuje się opinię Karola Boromeusza, który „porównywał tańce z wielkim kołem, w którego środku znajduje się czart wraz ze swoimi zwolennikami, i dlatego też nigdy, a przynajmniej bardzo rzadko bez grzechu się rozchodzą”⁵³, a także Efrem: „tańce wielki i długi łańcuch występków za sobą pociągają, niewiasty przywodzą do upadku, aniołów zasmucają, a piekło radością przejmują”⁵⁴.

⁴³ Tamże, s. 60.

⁴⁴ Por. tamże, s. 62.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Por. tamże, s. 58.

⁴⁷ Por. tamże, s. 62.

⁴⁸ Por. tamże, s. 58.

⁴⁹ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie II na niedzielę Zapustną (Sześćdziesiątnicę)*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, t. 1, s. 264, 268, 269.

⁵⁰ Tamże, s. 273.

⁵¹ Por. tenże, *Kazanie II na niedzielę 2. po Trzech Królach*, w: tamże, s. 184, 185.

⁵² Por. tenże, *Kazanie na niedzielę I. postu*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, t. 2, Kraków 1858, s. 9, 14–16.

⁵³ Tenże, *Kazanie II na niedzielę 2. po Trzech...*, s. 179.

⁵⁴ Tamże.

Ważną rolę w kaznodziejstwie przełomu XIX i XX wieku odgrywa wiara i odwaga w jej wyznawaniu. Doskonale to obrazują wydarzenia czy powiedzenia świętych. Stąd pojawia się osoba uwięzionego w czasie rewolucji papieża Leona XIII⁵⁵, czy też św. Piusa V, który będąc w podeszłym wieku, nie zważał na prośby zmniejszenia sobie liczby obowiązków, ale mówił: „A komuż bardziej winno zależeć na tem, by imię Pańskie było święcone, niżeli mnie, papieżowi?”⁵⁶. Ku zbudowaniu wiernych podaje się przykład Jana Hurtado, które za sprzeciw wobec żołnierza bluźniącemu Bogu ponosi śmierć męczeńską⁵⁷. Pojawiają się również świadectwa św. Magdaleny de Pazzis, zdumionej, iż można bluźnić przeciwko miłującemu Bogu⁵⁸, św. Apolonii, gotowej prędeej w ogień wskoczyć, niż zezwolić na grzech⁵⁹, a także zawołanie św. Ignacego Loyoli – „wszystko na chwałę Bożą”⁶⁰. Podkreśla się także tryumf Kościoła, cytując św. Jana Chryzostoma: „Gdzie są cesarze Klau diusze, Augusty, Nerony, Tyberiusze? Marne wspomnienia, a Kościół jaśnieje”⁶¹. Inna wypowiedź tegoż świętego ma podkreślać ogrom darów Bożych względem człowieka⁶².

WYDARZENIA Z ŻYCIA CODZIENNEGO

Oddzielną grupę exemplów stanowią przykłady z codziennego życia wiernych. Wśród nich szczególne miejsce zajmują relacje rodziców z dziećmi, które służą ukazaniu pozytywnych i negatywnych postaw.

W zobrazowaniu ważności i skuteczności modlitwy posłużono się prośbą matki, by wyruszający w świat syn nie zapomniał o modlitwie, która jest rozmową z Bogiem⁶³, czy przykładem leżenia krzyżem żony i córki przed obrazem Pana Jezusa w intencji zatwardziałego męża i ojca, który nie chciał się spowiadać, a który pod wpływem ich modlitwy w czasie jednej z uczt doznał oświecenia, skruchy serca i oczyścił duszę z grzechów⁶⁴.

Kaznodzieje podkreślają także szacunek i miłość do rodziców. Ilustrują to przykłady konkretnych zachowań w trudnych sytuacjach. Wierni mogą usłyszeć o synu,

⁵⁵ Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie 2. na Wielkanoc...*, s. 214.

⁵⁶ K. Miaskowski, *Kazanie I na niedzielę III po Świątkach. O chrześcijańskiej gorliwości*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 47.

⁵⁷ Por. tamże, s. 49.

⁵⁸ Por. tamże.

⁵⁹ Por. tamże.

⁶⁰ Tamże, s. 47.

⁶¹ J. Stagrańczyński, *Kazanie I na Niedzielę Świąteczną. Założenie Kościoła – dzieło Ducha św.*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 310.

⁶² Por. tamże, s. 303.

⁶³ Por. tenże, *Kazanie 2. na Niedzielę 5. po W. Nocy...*, s. 274.

⁶⁴ Por. tenże, *Kazanie 3 na Zielone Świątki. Co sprawuje Duch święty*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 323.

który na własnych plecach zaniósł chorego ojca do świątyni na misje parafialne⁶⁵; o poganach Kleonie i Bitonie, którzy zawieźli matkę do świątyni⁶⁶; o studencie, całującym rękę zamiatającego ulicę więźnia – zbrodniarza, który okazał się jego ojcem⁶⁷; o córce karmiącą własnymi piersiami matkę osadzoną w więzieniu⁶⁸, czy wreszcie o pewnym dworzaninie królewskim, który zastępował innych dworzan w nocnej służbie, żeby jego stara schorowana matka miała godną starość⁶⁹.

Negatywne postawy dzieci wobec rodziców obrazują przykłady sześciu wyrodných córek, wypędzających ze swojego domu ojca, którego nie chciały utrzymywać na starość⁷⁰, sknerstwo syna chowającego dla ojca tylko połowę derki (przykrycia dla konia), gdy ten się zestarzeje⁷¹, czy też opowiadanie o leniwym, głuchoniemym synu, który dopiero gdy ojciec wywiesił kartkę na drzwiach: „kto nie będzie pracował, ten nie będzie jadł”, zaczął solidnie pracować⁷².

Innym exemplum stosowanym przez kaznodziejów dotyczącym życia codziennego jest osoba wędrowca zatrzymującego się przy kamieniu milowym i zastanawiającego się, czy wystarczy mu sił, zdrowia i czasu na dalszą wędrówkę⁷³. Pojawiają się również: świątobliwy kapłan mówiący do wiernych, iż: „chciałbym być św. Piotrem, a dałbym wam klucze do Nieba”⁷⁴, ciekawość dziecka, stanowiąca wstęp do rozważań o poszukiwaniu wiedzy przez całe życie⁷⁵, praca na roli⁷⁶ czy też niepokój żołnierza powołanego na wojnę⁷⁷.

PRZYRODA, MIEJSCA I PRZEDMIOTY

Kaznodziejstwo tego czasu posługuje się niekiedy przykładami z zachowań natury, które służą do zobrazowania przemijania. Szybkość pędzącego czasu porównywana jest do przelotu chmur gnanych wiatrem czy przepływu wód w rzekach⁷⁸.

⁶⁵ Por. tenże, *Kazanie na Niedzielę I po Trzech Królach. Obowiązki dzieci względem rodziców*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 51.

⁶⁶ Por. tamże, s. 51.

⁶⁷ Por. tamże, s. 49.

⁶⁸ Por. tamże, s. 51.

⁶⁹ Por. tenże, *Kazanie na Niedz. 6. po W. Nocy. Miłość dziecięca*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 301, 302.

⁷⁰ Por. tenże, *Kazanie na Niedzielę I po Trzech Królach...*, s. 52.

⁷¹ Por. tamże.

⁷² K. Miaskowski, *Kazanie I na niedzielę IV po Świątkach...*, s. 60.

⁷³ J. Stagrańczyński, *Kazanie IV na Nowy Rok. Rok stary – Rok Nowy*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 21, 22.

⁷⁴ Tamże, s. 7.

⁷⁵ Por. tenże, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 285.

⁷⁶ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie II na niedzielę Zapustną...*, s. 276.

⁷⁷ Por. W. Wierciszewski, *Kazanie XXXVII. na Niedzielę dwudziestą trzecią po Świątkach. O nadziei*, w: tenże, *Kazania niedzielne, świąteczne i majowe*, t. 2, Kraków 1869, s. 508.

⁷⁸ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie II na niedzielę 2. po Trzech...*, s. 183; J. Stagrańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok...*, s. 7.

Ścinanie drzew, wędnięcie kwiatów czy spadające z drzew liście wskazują, iż wszystko przemija – także życie, które kończy się śmiercią⁷⁹. Drzewo rodzące złe owoce służy do ukazania nieskromnych rozmów, żartów czy piosenek⁸⁰, natomiast to niepoddające się wichrom, burzom i nawałnicom – symbolizuje Kościół⁸¹. Gorszące mowy są przyrównane do wściekłego psa, którego szybko trzeba unieszkodliwić⁸². Zachowanie hieny wygrzebującej nawet trupy z cmentarza obrazuje działanie szatana wyszukującego ludzi, „którzy już dawno dla świata umarli”⁸³. Grzeszne postęпки, chociaż mogą mieć pozór przyjemności, są drogą usłaną różami, która kryje pod kwiatami czatujące jadowite żmije i trzęsawisko⁸⁴.

Różne miejsca również wykorzystywane są przez sługi słowa, by wywołać pewne stany w słuchaczu. Wąskie, wilgotne, z kratą w oknie, pełne ciemności i ciszy więzienie oraz tęsknota za wolnością ma na celu przywołanie uczucia smutnego życia⁸⁵. Tęsknotę za domem ilustruje trudne życie na obczyźnie i wygnaniu⁸⁶. Natomiast smutek kaznodzieje wywołują opisami życia w ciężkiej chorobie⁸⁷. Obrzydliwość grzechu przekazywana jest za pomocą opisu otwartego grobu, który przez zgniliznę i smród wzbudza odrazę, albo za pomocą kałuży pełnej błota⁸⁸.

Dla kaznodziejów ważne są również przedmioty, wokół których rozwijają nauki katechizmowe. Wymienić należy między innymi: krzyż, różaniec i trupa czaszkę. Krzyż to podpora w trudnym czasie⁸⁹, ochrona przed złym duchem⁹⁰, a jednocześnie znak, którym Jezus błogosławił uczniów w chwili Wniebowstąpienia⁹¹. Różaniec jest wyrazem żywej wiary⁹², a trupia głowa symbolizuje śmierć⁹³.

⁷⁹ Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok...*, s. 8; tenże, *Kazanie 2. na Wniebowstąpienie Pańskie...*, s. 286; M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 4. po Trzech Królach*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, t. 1, s. 205.

⁸⁰ Por. E. Gryglewicz, *Kazanie I na niedzielę VII po Świątkach. Mowy nieskromne*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 121.

⁸¹ Por. M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 6. po Trzech Królach*, w: tenże, *Kazania na niedziele i święta...*, t. 1, s. 244.

⁸² Por. E. Gryglewicz, *Kazanie I na niedzielę VII po Świątkach...*, s. 127.

⁸³ M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 4. po Trzech...*, s. 203.

⁸⁴ Por. tenże, *Kazanie II na niedzielę 2. po Trzech Królach...*, s. 180, 181.

⁸⁵ Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie na Niedz. 3. po W. Nocy. Smutek dzieci tego świata*, „Biblioteka Kaznodziejska” 9 (1894), s. 250.

⁸⁶ Por. tamże, s. 251.

⁸⁷ Por. tamże.

⁸⁸ Por. E. Gryglewicz, *Kazanie I na niedzielę VII po Świątkach...*, s. 122, 123, 125.

⁸⁹ Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok...*, s. 14; M.W. Łukaszewicz, *Kazanie na niedzielę 4. po Trzech...*, s. 206.

⁹⁰ Por. S.F., *Kazanie liturgiczne na urocz. Trójcy Przenajświętszej. O znaku Krzyża św. u pierwszych chrześcijan*, „Nowa Biblioteka Kaznodziejska” 6 (1909), s. 18; E. Gryglewicz, *Kazanie I na niedzielę VII po Świątkach...*, s. 126.

⁹¹ Por. S.F., *Kazanie liturgiczne na urocz. Trójcy Przenajświętszej...*, s. 15.

⁹² Por. J. Stagrańczyński, *Kazanie II na Nowy Rok...*, s. 14.

⁹³ Por. tamże.

ZAKOŃCZENIE

Kaznodziejstwo przełomu XIX i XX wieku bardzo ceniło sobie exemplum. Szczególnie wykorzystywano postawy i wypowiedzi świętych, którzy dla ówczesnych wiernych stanowili ogromny autorytet, a przez to ważny punkt odniesienia dla sług słowa. Inną grupę tworzyły odwołania do postaci i wydarzeń historycznych oraz do życia codziennego. Interesująco brzmią przykłady postępowania pogan, które wykorzystywano nie tylko do krytyki herezji i heretyków, ale także do zachęty do lepszego życia, które można dostrzec i u nich. Mniejsze zainteresowanie u kaznodziejów stanowi świat flory i fauny oraz konkretne miejsca czy przedmioty.

Patrząc z perspektywy czasu, niektóre z kazań, jak i sposób argumentacji wydają się banalne, a niekiedy nawet wręcz śmieszne. Jednak trzeba z mocą podkreślić i docenić bardzo częste nawiązywanie do spuścizny Ojców Kościoła i świętych, które do przepowiadania posoborowego w tak szerokim zakresie już nie powróciło, a we współczesnym kaznodziejstwie prawie zanikło. Wydaje się, iż to jest największy skarb kaznodziejstwa omawianego okresu, który winien powrócić na ambony.